

L

Kopanie / Zalesie /
p. Kamiennica Stara
pow. Jelenia Góra
Dom wypocz. Art. Sc. Polsk

Wielce Szanowny i Kochany Panie
Specjaliści!

Dotarłam tu w piątek /29/ wieczorem -
przez sobotę przeprowadzałam robie
wysiady i dziś mogę się podzielić
zdobytymi wiadomościami. Najważniej-
sze, że na sierpień można by tu wsadzić
jakis 4 - 12 biedo, 5 osób. - kalkulacja
ceny /opłaty/ może śmiało zostać taka
jak dotychczas. System gospodarczy
p. Wild. jest mniej więcej taki, że
7-8 osób pracujących pełnoz stawo,
pokrytyby utrzymanie 16-20 osób.
Koniędnie jest postawienie nowej kuchni
/tulejszy zdum wyceeni na 20.000/ ale
myślę, że można poszukać innego w Je-
leniej Górze - poza tym jest tu ^{zobolida} kuchnia
trocinowa, którą można by sprzedać
i odbić forsz, bo te kuchnie są drogie
i w tych stronach wzięte. -

1/3 tu Kłopoty opałowe - należałoby
właściwie zaopatrzyć się teraz w węgiel
i koks na zimę - bo w tej chwili
można dostać węgiel w Starej Kamienicy,
więc dostawa kosztowałaby grosze
a i węgiel jest na razie znacznie tańszy
niż w jesieni, czy zimie. Zestęży Bimby
podobno sumy bajouiskie kosztowały
sprowadzenie opału - więc jak?

Co do Tarnaskiego - nie wiem o jaki
sposób, ale stanowczo powinno się go
umieścić w jakimś zakładzie - bo
może kiedyś dojdzie do wielkich próż-
ności, Brestyż wymaga on specjalnej
osoby do bajmowania się tylko nim.
Syn był tutaj i twierdzi, że nic nie
poradzi i że nie może go zabrać.

Co do Turouiskiej, to także jest wielki
zgrzyt - do żadnego szpitala nie chce
iść bo nie ma śmieci - prosi Koniecznic
o Skolimów - a właściwie to bezna-
obzierny wypadek - po półgodzinnej
z nią rozmowie można śmiało
popetnić samobójstwo. - Powinni oboje
być albo na opiece prywatnej, albo u nielicznych

Mam wrażenie, że mimo pięknej
przyrody i świetnego powietrza,
długo tu nie wytrzymam - od
rana do nocy "damy" wylewoją
na moją głowę tyle żalów i też,
że już miatam ochotę ożmuchiwać.

Gozdecko - Bystrzyńska wyjeżdża -
odstawa na lipiec i sierpień pracy
w Jeleniej Górze u Łozińskiej.

Jutro jadę do Szklarskiej z p. Marią -
zaraz napiszę jak i co, że sprawozda-
nia p. Marii mam wrażenie, że da-
łoby się tam umieścić około 15. osób
- ale w zdrowym sercu - trzeba by
jednak zrobić tam mały remont -
doangazować 1-2 obywateli i jeżeli
to ma być z pościelą, to brak podu-
szek - koszt utrzymania, jak usta-
liliśmy. - Zresztą, jak zobaczę na
własne oczy - napiszę dokładniej.
Tyle by było słów ewangelii św. na
dzien dzisiejszy. W związku z tym prze-
syłam pokwitowanie odbioru prasy -

wiezionejch přezběmnie 100.000 r.
A teraz v mojej spravie prywatnej:
Bardzo proszę, żeby p. Zinta, czy to
druga pani z Kasy (nie pamiętam
imięcia - zdaje się Jena) data
mi Busi, co jest z tym „moim”
mowbem. Wysyłam równocześnie
tak jak kazał Jaroszewowski 11.340 r
na wykupno dla mnie, wczasów”
i proszę o przestanie mi ich kutać,
(Albo zawiadomienie odmowne, bo
w takim razie wrzódz się inaczej)
W razie odmowy wczasów, proszę mi
pieniędzy mi odsyłać - niech zostaną
na rozliczenie moich rachunków
Kopanicowych.

Zapewne wyčerpałam już
v Bupetności cierpliwość Pana,
więc błędy serdeczności i na
ten raz już koniec

Jena Ludomilna